

Patryk Urbaniak, Niebo będę zdoził

Każdej nocy jesteś w moim śnie
Szkoda że codziennie nie widzę Cię
Moje serce chyba oszalało
Kiedy ujrzę Cię choć na chwilę
W brzuchu nagle mam motyle
Wtedy nic innego nie liczy się

A ja niebo będę zdoził
Twą urodę zawsze wielbił
Z gwiazd ułożę imię cudne Tve
Jesteś słońcem na mym niebie
Które promieniami grzeje mnie
W moim sercu płonie ognia żar

Nie wiem co mam zrobić z sobą
Godzina staje się dobą
Ja po prostu chyba oszalałem
Ja nie jestem tak odważny
Aby spojrzeć w Twoje oczy
Ale chciałbym patrzeć w nie tak bez końca

A ja niebo będę zdoził
Twą urodę zawsze wielbił
Z gwiazd ułożę imię cudne Tve
Jesteś słońcem na mym niebie
Które promieniami grzeje mnie
W moim sercu płonie ognia żar